ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Redakcja i Administrajca: Rzeczpospolita 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 kwietnia 1927

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

NR. 8 Wydawca: *Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu* **ROK 6**

Międzynarodowe Targi

w Poznaniu

1 do 8 maja 1927 r.

Sądy pracy w Niemczech a w Polsce.

Poprzedzona długą dyskusją na łamach prasy fachowej i w łonie ciał ustawodawczych, ukazała się w Niemczech w dn. 23 grudnia 1926 r. ustawa o sądach prasy. Przepisy ustawy będące wynikiem długoletnich doświadczeń, wejdą w życie na terenie całej Rzeszy w dniu 1 lipca rb., zastępując dawne, dość różnorodne sądownictwo, istniejące w tej dziedzinie. Ustawa ta jest tem więcej interesującą, że nasze czynniki rządowe projektują wprowadzenie podobnej instytucji w Polsce *).

Porównanie, nawet dość pobieżne, projektu przygotowanego przez nasze ministerstwo pracy i opieki społecznej z ustawą niemiecką, wykazuje dość znaczne różnice, świadczące niekorzystnie o normach, któremi ma być wzbogacone polskie ustawodawstwo socjalne. Przedewszystkiem należy zaznaczyć, iż ustawa niemiecka, wprowadzając na miejsce dawnych sądów przemysłowych (Gewerbegerichte), kupieckich (Kaufmannsgerichte) oraz rad rozjemczych w kwestjach pracy jednolitą organizację, realizuje w całej rozciągłości unifikację ustawodawstwa w tej dziedzinie. Nie da się tego powiedzieć o projekcie ministerstwa pracy, który jest uzupełnieniem, zresztą niezawsze szczęśliwem, starej ustawy austrjackiej, obowiązującej do dnia dzisiejszego na terenie b. zaboru austrjackiego, i rozciągnięciem jej działania na terytorjum b. zaboru rosyjskiego. Poznańskie i Górny Śląsk pozostaną nadal przy dawnem ustawodawstwie, opartem na zasadach najzupełniej odrębnych. Następnie ustawa niemiecka, będąc konstrukcją jednolitą, obejmuje sądy pracy pierwszej i drugiej instancji, oraz dla szczególnych wypadków, sąd pracy Rzeszy, podczas gdy projekt polski przewiduje utworzenie sądów pracy funkcjonujących jako pierwsza instancja, odwołania natomiast byłyby kierowane do sądów zwykłych.

Jedną z nowości, wprowadzonych do projektu ministerstwa pracy, jest włączenie do zakresu kompetencji sądów pracy spraw karnych za przekroczenie przepisów o ochronie pracy. Tego przepisu ani dawne ustawy niemiecka i austrjacka, ani nowa ustawa niemiecka nie znają. Pozostawienie wydawania decyzji w kwestjach kar, zazwyczaj dość wysokich, za naruszenie przepisów o ochronie pracy sądów pracy, posiadającym niefachowy czynnik w postaci asesorów, którzy z natury rzeczy będą podlegali uprzedzeniom klasowym, nie daje gwarancji bezstronności wyroków. W tych sprawach orzekać może tylko sędzia fachowy całkowicie niezależny.

Do kompetencji sądów pracy w Niemczech należą:

1. spory pomiędzy stronami zawierającemi umowy zbiorowe;
2. zatargi wywołujące strajki lub lock-out'y;
3. spory wynikające z komentowania klauzul umowy zbiorowej;
4. zatargi pomiędzy organizacjami pracodawców i organizacjami robotniczemi.

Te uprawnienia nadają sądom niemieckim charakter wybitnie rozjemczy, w znacznie mniejszej mierze zaznaczony w projekcie naszego ministerstwa pracy.

Zarówno ustawa niemiecka, jak projekt ministerstwa pracy wprowadzają w skład sądu czynnik asesorski, składający się z równej ilości przedstawicieli pracodawców i robotników. Ustawa niemiecka drogą wymagań, stawianych kandydatom na asesorów, stara się pozyskać dla sądów pracy element możliwie jaknajbardziej wartościowy. Od asesorów przy sądach pierwszej instancji wymagane jest, oprócz cenzusu wieku i warunków moralnych, conajmniej roczne zamieszkanie w okręgu przynależnym do danego sądu. W dalszych instancjach wymaga się od asesora conajmniej 3 letniej działalności w tym samym charakterze w sądach niższych instancyj. Projekt ministerstwa pracy, stawiający jedynie jako warunek cenzus wieku i praktycznie mało mówiące kwalifikacje moralne (utrata mandatu w wypadku utraty prawa do zajmowania stanowiska sędziowskiego lub prawa wyborczego do ciał reprezent.), przeznacza stanowiska asesorów, reprezentujących robotników, dla działaczy politycznych.

Należy przypuszczać, iż sfery rządowe przed ostatecznym opracowaniem ustawy o sądach pracy włącza doń zmiany, będące wynikiem doświadczeń poczynionych zagranicą.

*) p. art. „Sądy kacerskie" w nr. 13 „P. M." z r. b.

Okólnik Związku Fabrykantów.

Eksport.

Do Jassy (Rumunja) żelazo handlowe, blachy, cynk, ołów w sztabach, żelazo walcowane.

Do Bukaresztu (Rumunja) żelazo wszelkiego rodzaju, blachę, cynk i t. p.

Do Galacu (Rumunja): słomkę i spaterję do kapeluszy, skórki zamszowe czarne i bronzowe, również do kapeluszy, formy gotowe, klosze filcowe oraz główki do kapeluszy damskich, manufakturę, firanki, koronki, wyroby dziane i pończosznicze, parafinę, żelazo.

Do Palestyny: towary wszelkiego rodzaju.

Do Lizbony (Portugalja): artykuły spożywcze — (ziemiopłody, warzywa itd.), maszyny i artykuły fotograficzne, materjały tkane, trykotaże, pończosznicze, koronki, jedwabie etc. — Artykuły elektryczne (lampy etc.), produkty chemiczne i specjalności farmaceutyczne, drobne wyroby żelazne, ceraty, wyroby papiernicze (artykuły biurowe), tapety etc., biżuterję.

Informacje.

Taksy wywozowe w Rumunji. Konsulat R. P. w Bukareszcie donosi, że z dniem 15 lutego r. b. obowiązują w Rumunji taksy wywozowe, pobierane przez komory celne tylko w funtach angielskich; Konsulat w Bukareszcie radzi polskim firmom, interesującym się rumuńskim rynkiem, nadsyłać w licznych egzemplarzach cenniki i oferty w języku francuskim i niemieckim. Oferty należy powtarzać perjodycznie, przynajmniej raz na miesiąc, a Konsulat przesyłać je będzie do Izb Handlowych i zainteresowanych przy swych listach popierających, Konsulat uważa ten środek za jeden ze skuteczniejszych sposobów reklamy. Konsulat prosi polskie fabryki, które nawiążą kontakt z rumuńskiemi firmami, o powiadomienie o tem Konsulatu.

Wystawę mniejszych zakładów przemysłowych na tegorocznych Targach Poznańskich organizuje Związek Obrony Przemysłu Polskiego (Poznań, Rzeczypospolitej 1). Związek powyższy postanowił umożliwić nawet gospodarczo słabszym firmom zareklamowanie swych wyrobów na Targach przy bardzo niskich kosztach za stoiska. Stoiska podzielone będą na odpowiednie działy produkcji przemysłowej, w których każda Firma będzie mogła umieścić swoje eksponaty obok firm pokrewnych. Bliższych informacyj może udzielić Związek Fabrykantów.

Wycieczka przemysłowców do Jugosławji. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadamia, że z początkiem maja r. b. podczas Targów w Zagrzebiu zorganizowany zostanie przez „Polską Ekspansję Gospodarczą" Pokaz Polski. Przy tej okazji Ministerstwo Przemysłu i Handlu organizuje wycieczkę przemysłowców do Jugosławji. Program wycieczki będzie wkrótce ustalony i podany do wiadomości.

Związek Fabrykantów podaje do wiadomości członków, że w Warszawie, dla utrzymania kontaktu stałego z władzami centralnemi została utworzona delegatura Związku. Z działalności pośrednictwa delegatury korzystać mogą członkowie

W sprawie projektu ustawy ubezpieczeniowej.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało projekt ustawy ubezpieczeniowej, wychodząc z założenia, że zjednoczenie spraw dotyczących ubezpieczenia, w jedną organizację, przyczyni się do obniżenia składek i do uprawnienia działalności tychże instytucyj. Nasz punkt widzenia w wielu kwestjach jest odmienny i pozwalamy sobie zainteresowanym kołom gospodarczym zwrócić uwagę na kilka, naszem zdaniem, najważniejsze punkty, które przy zastosowaniu nowej ustawy bez zmian, mogłyby spowodować fatalne komplikacje całego życia ekonomicznego.

Projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem przewiduje scalenie ustawowe, organizacyjne oraz materjalne. Co do scalenia ustawowego i organizacyjnego nie mamy żadnych zastrzeżeń, o ile one dawałyby gwarancję ulepszenia sprawności instytucji ubezpieczeniowych oraz zmniejszenie składek. Przy scaleniu materjalnem nasuwają się pewne trudności. Możnaby się z pewnemi zastrzeżeniami na nie zgodzić, gdyby Rzeczpospolita Polska była pod względem gospodarczym jednolitą. Ponieważ różnice te są bardzo wielkie, jak np. między Zachodnią Polską a Kresami Wschodnimi, byłoby rażącą niesprawiedliwością, zaprowadzenie jedności finansowej na całym terenie Rzeczypospolitej. Jako kontrargument wysuwa się tu solidarność społeczną, lecz w praktyce właśnie ową solidarność przedstawia się nader niekorzystnie. Jeżeli bowiem „Kasy" względnie „Zakłady Ubezpieczeń" wykażą się pewnym niedoborem, to w myśl projektowanej ustawy zgóry mogą liczyć na obowiązek pokrycia tego niedoboru z zasobów Związku Zakładów Ubezpieczeń, do którego winne odprowadzać część funduszów te kasy, które wykazały się nadwyżką. Nasuwają się tu dwa niebezpieczne precedensy: 1. Mogą się znaleźć takie kasy, które nie będą się starały pracować w myśl zasad gospodarczych, licząc zgóry na obowiązek pokrycia deficytu przez Związek Zakładów i 2. takie instytucje, które nie będą zainteresowane w tem, by osiągnąć nadwyżkę, bo są zobowiązane wszelkie fundusze oddać do dyspozycji Związku. Byłoby to popieraniem niegospodarności, a scalenie materjalne działałoby w ten sposób niemoralnie.

Należałoby wprowadzić zasadę samowystarczalności kas i zakładów ubezpieczeń, a w koniecznych wypadkach winien Związek Zakładów udzielić pomocy kredytowej, zwrotnej w ustalonym terminie.

Projekt ustawy ubezpieczeniowej wprowadza aż 23 grupy zarobkowe do wysokości 725,— zł miesięcznie. Naszem zdaniem należałoby pociągnąć do obowiązkowego ubezpieczenia osoby z dochodem miesięcznym 393,75 zł, czyli do grupy 16, ponieważ dla jednostek gospodarczo silnych, przymusowe ubezpieczenie nie stanowiłoby ubezpieczeniem lecz pewnego rodzaju podatkiem dla tego, że, jak praktyka dotychczasowa wykazuje, osoby takie w małej mierze albo wogóle nie korzystają z urządzeń ubezpieczeniowych.

Mając dobro ogólne na oku, proponujemy w celach popierania zasad gospodarczości, możność zakładania instytucyj ubezpieczeniowych zastępczych z inicjatywy prywatnej, o ileby wypełniały należne świadczenia przynajmniej w takiej wysokości, w jakiej udzielałyby projektowane zakłady.

Co do organów „Kasy Ubezpieczeń Społecznych", nasze propozycje idą w tym kierunku, aby dla mniejszych Kas organem doradczym była Rada, wykonawczym, Zarząd, a dla większych dodatkowo dyrekcja, składająca się z specjalistów w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Liczba członków Rady nie powinna przekraczać 36, najmniej jednak winna składać się z 12 członków. Ponadto winna być reprezentowana do połowy przez ubezpieczonych, do połowy przez pracodawców, by tym sposobem wyeliminować względy partyjno-politycznei dać przewagę czynnikowi gospodarczemu, który w głównej mierze pokrywa świadczenia. Analogicznie przedstawiałaby się kwestja z zarządem Kasy. Liczba członków zarządu wynosić ma według naszych propozycyj najwyżej 8, najmniej 4 osoby.

W sprawie zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych" należy się z całą stanowczością przeciwstawić prawu, zakładania i utrzymywania aptek, składów materjałów aptecznych, zakładów fabrykacji środków leczniczych i t. p. Przedewszystkiem mija się to z powołaniem Kas i Zakładów, które z natury rzeczy powołane są do udzielania świadczeń na rzecz ubezpieczonych, a nie trudnić się fabrykacją środków leczniczych i t. d. Na to istnieją apteki, wytwornie farmaceutyczne, z któremi czy to „Kasa" czy „Zakład" może zawrzeć umowę na najkorzystniejszych warunkach konkurencyjnych.

Gdyby bowiem projekt tworzenia własnych aptek i laboratorjów chemiczno-farmaceutycznych przeszedł znalazłaby się tak ważna gałąź gospodarstwa narodowego, jak przemysł chemiczno-farmaceutyczny w sytuacji niemożliwej do zniesienia. Składają się na to następujące powody: 1. Zakłady Ubezpieczeń pracowałyby w warunkach monopolu, ponieważ w myśl ustawy olbrzymia część ludności podlegałaby przymusowemu ubezpieczeniu. 2. Zakłady, jako instytucja społeczna, zwolnione są od wszelkich podatków; w ten sposób konkurencja przedsiębiorstw prywatnych miałyby uniemożliwioną egzystencję. Już bowiem obecnie obserwujemy, że laboratorja Kas Chorych wytwarzają środki lecznicze, pracując w uprzywilejowanych warunkach, skutkiem czego zanika produkcja zakładów prywatnych, specjalnie do tego powołanych. Rzecz naturalna, że w takich okolicznościach żadne, nawet najlepiej postawione przedsiębiorstwo prywatne konkurencji nie wytrzyma. Jest rzeczą jasną, że laboratorja „Kas Chorych" mają produkcję wcale nie tańszą, często nawet droższą, lecz pozbawione będąc opłat podatkowych, mniejsze mają ciężary. Miarodajnym czynnikom rządowym powinno właśnie zależeć na tem, aby przemysł chemiczno-farmaceutyczny postawiony był na odpowiedniej wyżynie. Zwrócić tu trzeba na to uwagę, że w razie upadku tej gałęzi wytwórczości zaopatrzenie armji oraz ogółu tak na wypadek wojny jak i wogóle będzie nader problematycznem, gdyż Zakłady Ubezpieczeń nie są w rozwoju produkcji krajowej w ogólności zainteresowane. Drogą tą doprowadzi się tylko do opanowania rynku krajowego przez zagraniczne fabrykaty farmaceutyczne.

W kwestji świadczeń na rzecz ubezpieczonych przewiduje projekt nowej ustawy w wszystkich zakresach znaczne podwyższenie tychże świadczeń, i tak renta wynosić ma 40% od zarobku — dotychczas obowiązuje w b. dzielnicy pruskiej 20%, co stanowi zwyżkę o 100%. Składki mają wynosić do 25% zasadniczo, co nie stanowiłoby wielkiej podwyżki składek. Wątpliwem nam się zdaje, by mimo organizacji scaleniowej dało się uskutecznić zwiększenie zapomóg, wskutek czego trzeba będzie się uciekać do nowego podwyższenia składek. Stąd też budzi się obawa, że nowa ustawa grozi poważnym kryzysem samym kasom i innym instytucjom ubezpieczeniowym, a życiu gospodarczemu rozmaitemi komplikacjami w związku z zwyżką składek.

Wyroby firm krajowych, godnych polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1927.

Aparaty i artykuły elektrotechniczne
W. Zgoła w Poznaniu, ul. Grottgera 4, tel. 62-93.

Armatura
Władysław Jezierski, w Poznaniu, ul. Słowackiego 38. Przedstawiciel „SAM“ Sp. Akc. Münstermann w Katowicach.

Barwniki nietrujące
Domagalski i Ska., Poznań, św. Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna
Jan Ebertowski w Poznaniu, ul. Wroniecka 6/8 tel. 2160-2825.
W. Rakowski w Poznaniu, ulica Pocztowa 1.

Czekolada
Gaplana Tow. Akc. w Poznaniu, ul. św. Wawrzyńca 28.

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki T. A. Orzechowo.

Druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Drzewo
wnańska Spółka Drzewna T. A. Poz Poznaniu, św. Marcin 52/53.

Fabryka Farb
Wielkopolska Fabryka Farb w Poznaniu, plac Wolności 17.

Fabryka krawatów, szelek, rękawiczek i chusteczek
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Gazety
Kurjer Poznański, św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Getry (kamasze filcowe)
Poznańska Fabryka Getrów Właśc. Stefan Kałamajski, Poznań, Plac Wolności 6, Telefon nr. 2135—3300.

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska
Lewandowski i Ska w Poznaniu, ul. Wielka 11.
F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Lakiery i pokosty
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

Litograficzne druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122

Maszyny rolnicze
H. Cegielski Tow. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Grześkowiak, Gostyń, tel. 108.

Mydła
J. i St. Stempniewicz w Poznaniu, ul. Głogowska 55.
Wlkp. Wytwornia Chemiczna T. A. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego nr. 5.
H. Żak, w Poznaniu, ulica Bukowska 37.

Mydło szare (miękkie)
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

Oleje eterycz. i esencje
Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakowania i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Perfumy
J. i St. Stempniewicz w Poznaniu, ul. Głogowska 55.
Henryk Żak w Poznaniu, Bukowska 37.

Piwo
Browar Huggera w Poznaniu, ulica Półwiejska 25.

Samochody
Brzeskiauto Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.

Siatki druciane
A. Zwierzchowski i Ska, Fabryka lin konopnych, stalowych oraz siatek i wyrobów drucianych w Poznaniu i Czerwonaku, biura ul. Podgórna 10a tel. 4007.

Siatki żarowe
Żar Tow. Akc. w Nowym Tomyślu.

Sukna
Poznańska Fabryka Sukna w Poznaniu, Naramowice.

Sztuczny nawóz
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

Śruby mosiężno-toczone
W. Zgoła w Poznaniu, ul. Grottgera 4, tel. 62-93.

Transport towarów
C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu, ul. Towarowa 20.

Wagony i Parowozy
H. Cegielski Tow. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wódki
Hartwig Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 6.
„Akwawit“, Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego 5.

Zakłady Stolarskie
Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego 7, dom ogrod. — Czcionkami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu.
Redaktor Wł. Szczepański.